

KURYER LITIEWSKI

w WILNIE DNIA 28. Lutego V. S. ROKU 1806.

ROSSYA.

S. PETERSBURG, VS. 16 lutego. G. infanteryi Kutuzow przysłał J. J. M. doniesienie pisane z Brodów d. 14 stycznia. Gdy WJM. znajdował się obecny w armii swojej, w czasie bitwy z Francuzami stoczony pod Austerlitz d. 20 listopada, nie sądziłem za rzecz potrzebną przesyłać wiadomość o głównych okolicznościach tej sprawy, chcąc w czasie późniejszym dać opisane szczególne, skoro sam odbiorę potrzebne raporty. Poruszenie wojsk od d. bitwy nieprzerwanie trwające, było mnie przeszkodą do zebrania tych szczegółów. Dziś większą część odebrawszy śpieszę z przesłaniem do WJM. opisanie bitwy pod Austerlitz.

Gdy już postanowiono zaczepnie dokazywać, armii naszej straż przednia pod kommandą GL. X. Bagrationa d. 14 listopada 3 dywizjami ruszyła do Wischau, które miejsce zastępowały 4 półki konne nieprzyjacielskie. Jedna z dywizji szła wielkim gościńcem, 2 inne po bokach onego. Nieprzyjaciel widząc, iż X. Bagration zamysła opasać go w Wischau, natychmiast ustąpił z miasta. 4 szwadrony huzarskie, i 2 półki kozackie, za danym hasłem uderzyły na nieprzyjaciela; ale ten odebrawszy nawet w posiłku jazdę prawie całą cofał się prędko, nie ufając większości sił swoich; ścigany ścisłany, porażony aż do miasteczka Rausnitz, gdzie przyłączył się do wojsk świeżych. X. Bagration przyszedłszy na to miejsce z przednią strażą, uszykował ją do boju na górach, a strzelaniem z armat zgasił ogień baterii nieprzyjacielskich, które przeciw niemu założone były.

Tymczasem będący w Wischau garnizon Francuzki wstrzymywał ciągnięcie dywizji 1, którą wielkim gościńcem postępowała. Więc X. Bagration wysłał na zdobycie miasta batalion 6 półku strzelców i Pskowskiego muszkietyerów, pod kommandą G. Adjutanta X. Dołhorukiego. Po krótkim odporze miasto wypróznione, stojących w niem 100 ludzi z 4 Officyerami zabrano w niewolę. Pod wieczor strzelce nieprzyjacielscy zmocnili się w Rausnitz, silnie strzelać zaczęli z armat i ręcznej broni do lewego flanku wojsk Rosyjskich. Lecz X. Dołhoruki na czele z batalionów Archangelhorodzkiego półku muszkietyerów, rugował ich i wziął miasteczko, chociaż silny odpor czynili.

Nazajutrz d. 15 cała straż przednia obozem stanęła pod Rausnitz. Strata Francuzów d. tego w zabitych i ranionych była bardzo wielka; zagarneliśmy w niewolę 23 Officyerów, 500 żołnierzy. Z naszej strony klęska mała, żaden Officyer nie zginął. Dni nast. armia Rosyjska ruszywszy w lewo od Wischau, zbliżyła się do nieprzyjacielskiej za Austerlitz. Francuzi widząc niepodobieństwo uniknięcia walnej rozprawy, starali się utwierdzić pozycje swoje; w nocy zaś z d. 19 na 20 zajęli niektóre wioski, gdzie nam przechodzić wypadało. Tęże nocy do 80 t. już będących na miejscu, przyspieszyły z pomocą jeszcze 3 dywizye; przez co potęga nieprzyjaciół naszą dwakroć przewyższała. Tęże nocy zprowadzili Francuzi część większą i lepszą wojsk swoich do Pratz, gdzie zamysłali centrum nasze atakować.

Wystąpiliśmy z stanowisk d. 20 listopada o godzinie z rana 7, które były w okolicach Austerlitz. Nalewem skrzydle znajdował się G. infanteryi Buxhewden; ia w centrum przy kolumnie 4. Kolumna 1 pod kommandą GL. Dochturowa ciągnęła lewym flankiem od Augest przez Telnitz, ażeby zaiwszy tę wieś postąpiła wawozem wpród na prawo do młynów; jazda zaś pod GL. Kienmayer powinna była podejść do Menitz w ten czas, gdy kolumna 1 przeszedłszy wawoz pod Telnitz, uszykuje się na równinie między tymże wawozem i mly-

nami, ażeby tym sposobem tył wszystkich kolumn był zasłoniony.

Kolumna 2 pod GL. Langeron poszła lewym flankiem, przedzierając się mając doliną, która się znajduje między Sokolnitz i Telnitz. Kolumna 3 pod GL. Przybyszewskim ciągnęła także lewym flankiem blisko zamku Sokolnitz gdzie czoła 3 kolumn, między Sokolnitz i młynem po lewej stronie będącym, postępowały do młynu Nobolnitz. Kolumna 4 pod GL. Kollowrath postępując lewym flankiem powinna była przejść pomienione miejsce, i równać czoło swoje z 3 pierwszemi kolumnami. Tym sposobem czoła 4 kolumn formowały front jeden wielki. Kolumna 1 zając miała las Turas leżący po lewej stronie, i uderzył silnie na prawy flank nieprzyjaciół. Tęż czasu straż przednia X. Bagrationa jazdą zmocniona, miała zajmować armatami wzgórek leżący między Dwaraszną i Leszerskim traktyerem, zasłonić jazdę, która miała pozycją w prawej i lewej stronie tęż traktyeru; niemniej trzeba było zastąpić wzgórek z tej strony doliny od Dwaraszny.

Cała jazda pod kommandą była GL. X. Lichtensteina. Korpus Cesarzewicza W. X. Konstantyna zaił pozycją w tyle Własowicz i Kruga, wspierając jazdę X. Lichtensteina, i lewy flank przedniej straży X. Bagrationa. Według tego planu kolumna 1 zstąpiwszy z góry, i przeszedłszy wioskę Augest około 8 godziny ranej, po uporczywej bitwie przymusiła nieprzyjaciół ustępować do wioski Telnitz; gdzie ci zostawiwszy strzelców i część piechoty, resztę wojska rozłożyli w tyle za wioską. Wysłany 7 półku strzelców batalion wypędził ich z tego miejsca. Za batalionem posłano brygadę, która mężnie poczynając wśród ognia z obu stron natężonego, i widząc linię nieprzyjaciół coraz bardziej rosnącą, uderza bagnetem, łamie, do ucieczki przynagli. Nieprzyjaciel zatrzymał pierzchających, łącząc z nimi kilka półków świeżych; do porządku przywiódł, i uderzywszy na front Austriacki, odegnął. Przez co wpadł w zamieszanie półk nowo Jngermanlandzki. Ale G. Buxhewden pośpiesza do niego, zastanawia, szyk przywraca i na nieprzyjaciół prowadzi.

Tu już zaczęła się bitwa po wszystkich punktach kolumny: Nadaremnie Francuzi wspierając wojsko swoje nowemi coraz kolumnami, bronili się najmocniej. Mnóstwo ich ustępowało mężstwu i odwadze półków Rosyjskich. Porażeni i zpedzeni powtore; pierwsza z naszych kolumn opanowała wieś Telnitz i wawozy; przed którymi z tej strony na miejscu wynioslejszym postawiliśmy batalion z 2 armatami, ażeby flank lewy zasłaniał; inne wojska według układu podstąpiły do Turas i lasu tęż imienia. Odparte w tył nieprzyjacielskie półki przyszedłszy do porządku, i nowy posiłek odebrawszy, raz jeszcze uderzyły na kolumnę 1; lecz odpędzone zostały zupełnie, ta zaś kolumna pełniąc dane jej rozkazy, nie przestawała ścigać Francuzów trzykroć porażonych.

Nieprzyjaciel mniej zważając, iakie niebezpieczeństwo grozi iemu na prawym flanku, całą uwagę swoją zwraca na centrum armii naszej, przeciw któremu, iakieśmy wyżej powiedzieli, postawiona była część większa potęgi Francuzkiej. Od kolumny 4 posłany był Podpółkownik Monachtin z 2 batalionami Nowhorodzkiego i Apszerońskiego półków muszkietyerskich, ażeby zaił wioskę leżącą przed tą kolumną, która tymczasem szykować się zaczęła; lecz te bataliony nie pośpieszyły wkroczyć do wioski; odparte przewyższającą liczbą nieprzyjaciół, którzy tam zasadzkę zrobili, ścigane mimo lewego flanku kolumny, widziały za sobą bez porównania silniejszych Francuzów, którzy wnet przybyli do flanku naszego. Postrzegłem zaraz, iż zamysłali opanować wzgórek za nami będący, a przeciąwszy dro-

gę do odwrótu, atakować z tyłu; kazałem więc rezerwie z woysk Austryackich złożoney, za kolumną 4 stojącej, pociągnąć na flank lewy, i atak nieprzyjacielski wytrzymać.

Ta rezerwa w rzeczy samey zaięła wyznaczone stanowisko; lecz zaraz po wystrzałach pierwszy ustępując, zostawiła bok kolumny zupełnie odsłonięny. Nie omieszkał nieprzyjaciel powtórę uszykować się na flanku naszym, liczbę woyska pomnożył, i natarczywy atak przypuścił; gdy ta kolumna tymczasem przymuszoną była nieustannie walczyć z innemi Francuzów półkami, które przed sobą uszykowane widziała. Lecz chociaż ta kolumna 4 ze wszystkich najsłabszą była, iako składająca się z półków utrudzonych długim odwrótem od Braunau do Morawii; broniła się jednak mężnie, i dając ognia silnie, trzymała się swego stanowiska. Nakoniec gdy GG. Berg i Repniński ranionemi zostali; brygady ich nie mając wodzów do nieporządku przyszły; z temi inne cofać się zaczęły.

W tych okolicznościach uważając: że potęga nieprzyjaciół atakujących nasze centrum, 4 alboteż 5 razy liczbą przewyższała: że przy najsłabszym Rossyan odporze i nieustraszoney waleczności, iednakże Francuzi mogą przełamać środek woysk naszych, i opanować wzgórkę, z których będą mieli łatwiejszą sposobność uderzyć z tyłu na bok lewy; pośpieszyłem niemieszkać dla przesięwzięcia środków przyzwoitych, które służyć mogły do zniszczenia takiego zamysłu. Wstępując na górę znajduję Fanagoryjski półk i Riażski odcięte od kolumny drugiej. Uszykowawszy obydwą, rozkazuję GM. Kamińskiemu wraz tym żołnierzem osadzić wierzchołek wzgórków, około których rozciągał się nieprzyjaciel. Te półki nie małą klęskę czyniły w szykach Francuzkich; lecz naostatek będąc przymuszone ustępować przewyższającej liczbie, zstąpiły z góry, a uszykowane w dolinie, stały w oczach nieprzyjaciół do pół do czwartey.

Tegoż czasu X. Lichtenstein rozkazał GL. Essen atakować iazdę nieprzyjacielską, która będąc wsparta kilku kolumnami piechoty, gotowała się uderzyć z flanku na korpus Cesarzewicza W. X. Konstantyna. Rozkaz X. Lichtenstein został wykonany naleypley. Francuzka iazda przy największey usilności nie mogła wytrzymać, i w ucieczkę poszła z największym nieporządkiem, i znaczną ludzi stratą. Ułański półk Cesarzewicza Konstantyna na początku ataku wpadł między Francuzów, i ścigając uchodzących porażał wszędy; lecz nieumiarkowany zapęd stał się nakoniec szkodliwym. Gdy albowiem, nie przestając na zupełnym rozgromieniu nieprzyjaciół, uganiał się za nimi aż do kolumn piechoty, został w tém miejscu przywitany ogniem kartaczowym z 30 armat więcej. Przez co będąc wprawiony w zamieszanie, musiał powracać nazad straciwszy niemało ludu swiego.

W takich okolicznościach będąc przekonany, iż nieprzyjaciel po zaięciu wygodnych stanowisk, we wszystkich punktach od nas jest silniejszy; osądziłem zarzecz koniecznie potrzebną ustępować, i natychmiast wszystkim kolumnom dałem stosowne rozkazy. Gdy więc, 2, 3, 4 kolumny nasze, iakoteż Fanagoryjski półk i Riażski cofać się zaczęły, a nieprzyjaciel wnet osadził wzgórkę; Cesarzewicz WX. Konstantyn hetmaniąc gwardyi WJM. poprowadził ją do ataku, ażeby wstrzymał ile można było natarczywość przeciwney strony. Odwaga nieustraszona, z jaką uderzyła gwardya, przykładna waleczność wszystkich Officyerów oney, wprawiły w zamieszanie Francuzów; zpędzeni i odparci zostali bagnetem; iazda zaś Rossyjska nie tylko wdarła się wśród nieprzyjacielskiej, ale też między kolumny piesze, w których wielką rzeź sprawiła.

W tém zdarzeniu półk leibgardyi konney wydarł Francuzom sztandar upornie broniony. W powszechności gwardya w tym ataku dokazywała z taką walecznością, iaka przystoi korpusowi, który ma zaszczyt otaczać osobę W JM. Lecz i ta na koniec musiała zatrzymać kroki swoje, ponieważ armia cała już w odwrocie była. Zatem Cesarzewicz W X. Konstantyn lud zgromadziwszy uszykował, i pod okiem Francuzów cofać się zaczął w naleyplem porządku. Do czego przyłożył się bardzo wiele półk kawalergardzki, który z natarczywością nadzwyczajną uderzył na iazdę nieprzyjaciół w ten czas właśnie, gdy ta gotowała się wpaść na ustępujący korpus gwardyi; i tym sposobem Francuzi

zamysłu swego uskutecznić nie mogli. Wysłałem do tego korpusu przewodnika, który prowadził do Austerlitz dla zaięcia wzgórków leżących przed tém miejscem.

GL. X. Bagration chociaż miał rozkaz utrzymywać pozycyą swoją w Pozorzycy, dopóki G. Buxhewden nie opasze prawego skrzydła nieprzyjaciół, nie znalazł sposobności to wykonać. Gdy Francuzi w znaczney liczbie atakiem swoim uprzedzili lewy flank jego, i iazdę GL. Uwarow, która się tam znajdowała dla zmocnienia tego flanku. Tu nieustannie walczyć musiał Bagration, i cofnął się nie wprzód, aż odebrał rozkaz łączyć się z korpusem gwardyjskim pod Austerlitz. Podobnym sposobem iazda kommandy Uwarowa, będąc przyćśniona od nieprzyjacielskiej liczbą, przewyższającej, kolumnami pieszemi wspartej, iednak nieraz porażała Francuzów; nakoniec była przymuszona do odwrótu, i zaiwszy wzgórek, trzymała się na nim do samego wieczora; przez co zasłonięny został flank prawy woysk X. Bagrationa.

Tak zakończyła się powszechna bitwa 20 Listopada, w której woyska Rossyjskie, zagrzane obecnością WJM. dały dowód nowy mężstwa i nieustraszoney odwagi. Do samey północy prawie staliśmy pod okiem nieprzyjaciela, który już nie myślił ponawiać ataków swoich; później za danym rozkazem ruszyli Rossyanie do miasteczka Czeitsch, drogą do Węgier idącą. Straż tylna pod sprawą X. Bagrationa zaięła pozycyą przed miasteczkiem Urlitz, gdzie nazajutrz jeszcze miała z Francuzami do czynienia. W tej batalii postradaliśmy polowe i cięższe działa, które znajdowały się przy kolumnach 1 i 2. W czasie odwrótu te kolumny prowadzone były przez Austryackich przewodników, omyłką, takimi drogami, przez które za ledwie podobno było działa prowadzić; co większa, most zawalił się przez który przechodzić miały, zatem danorozkaz na miejscu one zostawić.

Ranieni z GG. armii naszej. GL. Essen 2, który z ran umarł; GM. Sacken, Depreradowicz, Giżycki, Repniński, Berg, i 2 Müllerów; co 3 ostatni doszali się w niewolę, w której są także GL. Przybyszewski, Wimpfen, GM. Selechow, Strick, i chorey Szewlakow, który iechał kareta z Wischau, i w bitwie nie był. Według najsłabszego rachunku, cała strata nasza w zabitych i ieńcach nie dochodzi 12 t. Przeciwnie zaś według wszystkich doniesień klęska nieprzyjaciół w zabitych i ranionych dochodzi 18 t. O czém wątpić nie trzeba zważając, wielkie mnóstwo Francuzów, którzy wszędzie wystawiali ogromną masę artylleryi naszej, ogniovi ręcznemu i bagnetom. Naybardziej zaś dla tego, że pierwsze ich kolumny, w niektórych miejscach drugie nawet, były odparte zupełnie i bagnetem ścigane. Półkownik Łańskoy odemnie wysłany do główney kwatery Francuzkiej dla zamiany ieńców, gdy powróci z tamtąd, przyniesie o nich wiadomość dokładną, którą pośpieszę przestać WJM. Wtenczas widzieć można będzie, iak wiele z liczby niedostających u nas ludzi, jest zabitych, którzy zaś są w mocy nieprzyjaciół.

A U S T R Y A

WIEN 22 lutego. Arcy X. Karol został najwyższym wodzem armii Austryackich. Franciszek z ofiarując bratu swemu tytuł, Generalissimus, dał reskrypt do niego, w którym wyraża: że po nieszczęśliwych zdarzeniach ostatniey wojny, gdy Monarchia bez szkody pokoiu otrzymać nie mogła, widzi Cesarz konieczną potrzebę postawienia siły zbrojney na takim stopniu, ażeby odpowiadając liczbą żołnierza ludności kraju i dochodom publicznym, dystyngowała się porządkiem, ćwiczeniem, karnością. Rycerze Austryaccy zostając pod najwyższym przewodnictwem Arcy X. iezeli kiedy zdarzy się potrzeba dobycia broni, przypomną sobie, iak nie raz pod tym wodzem zbierali wieńce laurowe; z ochotą więc każdy stawać będzie, pełen zaufania w talentach i doświadczeniu Arcy X; co jest naysłabszą zwycięstw rękomyją. Nie tylko zaś kommandy, lecz nawet administracya całej armii do niego ma należeć; rada nadworna woyskowa i wszystkie departamenta iemu podlegać będą. Cesarz przyrzeka określić granice władzy Arcy X, przepisać obowiązki urzędów iemu podległych.

W drugim reskrypcie Franciszek z uwielbia zasługi GL. X. Lichtenstein, mianowicie zaś poświęcenie się na

obronę Monarchii w czasach najtrudniejszych, przy słabości zdrowia; prędkie urządzenie korpusu dość licznego w Czechach; okazane mężstwo w niebezpieczeństwie największym; co wszystko w osobie X. ukazuje godnego potomka domu, który tytu wydał mężów sławnych, krajowi pożytecznych, zawsze poważanych. W nagrodę pracy obywatelskiej i rycerskiej dał Cesarz X. order złotego runa.

Znaniomy z postępów dobroczynnych Graf Berchtold wydał odezwę do mieszkańców naszej stolicy i całej Austrii. Przekłada, że podczas nieprzyjacielskiego wtargnięcia, wśród kłeski powszechnej, na wielu miejscach Plebani cały swój majątek utracili, tak dalece, że im zbywa na pierwszych do życia potrzebach. W liczbie nieszczęśliwych znajduje się wielu poważnych weteranów, którzy niegdyś ludu byli dobroczyńcami. Tym śpieszny nieść ratunek ludzkość i sprawiedliwość nakazuje. Graff otwiera dla nich subskrypcyą, sam ofiarując 500 zł. ryń. We wszystkich miastach znaczniejszych obywatele dary swoje mogą składać w ręku urzędników.

Doniesiono z Semlina, że naczelnik Czerni d. 3 wysłał kilku ludzi swoich do Belgradu, wzywając komendanta Janczarów i Kersylianów Kusanzy Ali, ażeby poddał twierdzę iemu i Serwianom, która w 3 dniowym przeciągu ma być osadzona ludem Chrześcijańskim. Słychać, że tę odezwę uczynił imieniem Selima 3, i na wyraźny rozkaz tego Monarchy; lecz temu wierzyć trudno. Cokolwiek jest, Kusanzy zgubą zagrożony, rozkazał wszystkim Turkom będącym w mieście, przenieść się natychmiast z dobytkiem do wyższej twierdzy, a żywność złożyć w magazynach publicznych. Na przedmieściu Raitzen rozebrano dom Biskupi, który mógł zasłaniać Serwianów idących do szturm. Wały, bastiony, bramy osadzono działami i żołnierzem. Słowem, czyni Kusanzy, iakby się spodziewał być oblężonym.

Z Constantinopola jest wiadomość, iż Wehabitowie po dobytciu Medyny nie są nieczyńni; grożą miastu świętemu Mecca; port Gedda jest w blizkiem od nich niebezpieczeństwie. W Egipcie walczą codziennie Turcy z Mammelukami w okolicach Cairu. Znaczna część Albańczyków nie odbierając żołdu zaległego, przeszła do Bejów.

D. 12 lutego doroczny narodzenia Cesarza był obchodzony w całej Monarchii z większą nad przeszłe lata uroczystością. Naybardziejziej iedenak majątni obywatele poświęcić go chcieli hojnym ubogich wsparciem. Tak między wielo innemi Graf Wallis rozdał w Pradze 1200 zł. ryń. na 12 famillii prędkiego ratunku potrzebujących; 11 było wyznania Chrześcijańskiego, dwónasta zaś Żydowska.

G. Vincent do Paryża wyjechał, gdzie ma sprawować obowiązki poselskie do przybycia Ambassadorsa, iak u nas czyni G. Andreossy.

Smutne wiadomości przychodzą z Węgier, Morawii, Austrii wyższej o zagęszczonych chorobach. Rząd nadoświadczeńszych lekarzów i Chirurgów posyła na różne miejsca dla ratunku. W naszej stolicy, 50 i więcej osob codzienn umiera w szpitalach.

S Z W E C Y A.

STOCKHOLM 11 lutego. Dotąd rozumiano powszechnie, że Królestwo Szwedzkie nie ma ludności nad półtrzecia dusz milliona. Rząd kazał ją zpisywać dokładnie w r. 1805. Pokazało się teraz, że nie licząc obywatelów Pomeranii i wyspy S. Bartłomieia, sama Szwecya ich ma 3 milliony, 182 t. to jest. Szlachty 12068, duchownych 16434, kupców 18508, fabrykanów i rzemieślników 90039; żeglarzów 19653, wieśniaków 2 milliony 372996; urzędników mieyskich 4891, mieszczan 382 t. Artystów 708, studentów 7126, góralów 69106; wojskowych na lądzie i morzu 188734, więźniów 673. W stolicy naszej obywatelów liczymy 75517. W całej Pomeranii 120 t. Liczba umarłych do narodzonych jest w Szwecyi iak 100 do 136 w Finlandyi zaś iak 100 do 164.

W r. prz. rząd nasz wysłał korwetę na morze śródziemne, która zwykłe podarki niosła Dejowi Algierskiemu. Kapitan lekaiąc się Francuzkich korsarzów, zwinąć musiał do Malagi, zkąd wyniść nie mie. Do tegoż portu w r. 1805 wbiegło Szwedzkich okrętów 124 kupieckich po ustalej gorączce żółtej; do S. Ubes w Portugallii 116.

LONDYN 12 lutego. Rzecz jest niewątpliwa, że w porcie Woolwich czyniemy przygotowania na zniszczenie w Boulogne flotylli. Attak na wiosnę nastąpi. 100 t. sztuk ognistych nowego wynalazku robią doświadczeni ludzie do tego przedsięwzięcia. Słychać że ciskane być mogą z odległości tysiąca sążni. Admiralicya eskadrę krążącą w cieśninie zmocnić postanowiła 12 okrętami lin. i większą ieszcze liczbą mniejszych statków.

G. Lake w Indyi wschodn. kommanderujący, przyjaciel Margrabiego Wellesley, nieukontentowany z przybycia następcy Cornwallisa, chciał podziękować za służbę, i powracać do oyczyzny, z majątkiem w porównaniu drugich miernym, lecz wystarczającym do życia swobodnego; śmierć nowego Wielkorządcy zatrzymuje go w obozach.

Od Admiratów Warren, Duckworth, Strachan, nie odebraliśmy ieszcze doniesienia, czyli z nich który doścignął eskadry nieprzyjacielskie. Ministrowie nowi zważając przygotowania dziejące się w portach Francuzkich, Batawskich, i Hiszpańskich, rozkazali uzbroić wiele okrętów i fregat, które dotąd u nas nieczynne były.

Summy dotąd zebrane przez dobrowolną składkę dla maytków ranionych w Trafalgar, dla wdów i sierot, przenoszą 200 t. F'S. Nigdy w podobnym zdarzeniu Anglicy hojniejszemi nie byli. W całej Indyi obywatele nasi ofiarują znaczne pieniądze na wystawienie wspólnego monumentu Margrabiemu Cornwallis, w mieście Ghezapore, gdzie umarł.

Niedawno płynął z Europy do Jamaiki okręt wojenny Malabar; okazuje się podczas żeglugi gorączka żółta. Chirurg postąpił z choremi według przepisu Doktora Rowley tak szczęśliwie, iż z liczby 70 ludzi dotkniętych, umarł tylko 1. Rząd zalecił wspomniony przypadek i przepis lekarski ogłosić w całej Indyi zachodniej.

P R U S S Y.

BERLIN 25 lutego. Z Petersburga wiadomość odbieramy, że X. Brunświcki przybył do tej stolicy. Wyszło tu dokładne opisanie stanu dzisiejszego Pruskiej Monarchii. Składające ją prowincye zawierają 5586 mil kwadratowych, dusz 9 mill. 640 t. dochód skarbowy czyni 33 mill. reichs talarów, z których 9 mill. 340 t. przynoszą cła i akcyzy. Ziemi ogółem jest 124 mill. morgów; z tych 6 mill. nieużytecznej, 20 mill. pod lasami. W lata mierne zbierają 300 t. winsplów pszenicy, million 500 t. żyta, 800 t. ięczmienia, million owsa, 900 t. kartofli, lnu i pieńki za 8 mill. 700 t. talarów; cały produkt rolniczy przechodzi 126 mill.

T U R C Y A.

CONSTANTINOPOL 10 stycznia. W naszej stolicy, Romelii, Bulgaryi, Bośnii, nad rzeką Drina, Porta czyni wojenne przygotowania przeciw Serwianom, chcąc ich do posłuszeństwa i pokoju zniewolić. Niewiadomo kiedy będzie zagaiona kampania. Czerni z ludem swoim zdaie się trwać w przedsięwzięciu bronienia nabytej swobody. Baszowie Bośnii i Romelii stawiają na czele woysk Ottomańskich, które na Insurgensów posłano. Prócz innych dywizyi znajduje się w obozach kilka półków sposobem Europejskim ćwiczonych, iakoteż z kompanie artylleryi konney. Patriarcha Grecki zabiegając krwi rozlaniu, pisał list pasterski niedawno do Serwianów; ostrzegając o niebezpieczeństwie, radzi, ażeby się poddali Sułtanowi. Rzadkiem zdarzeniem, od czasu dawnego u nas, w Azyi, Egipcie nie słychać o zarazie morowej. W Multanach i na Wołoszczyźnie wezbrane rzeki Pruth i Sereth z brzegów wylewając, nie małą szkodę sprawiły. Gospodar Morousi pośpieszył na ratunek obywatelom nieszczęśliwym; staraniem tego X. rolnictwo przyszło do kwitnącego stanu.

B A T A W S K A. R P.

HAGA 15 lutego. Spodziewaliśmy się wkrótce widzieć powracającą do oyczyzny dywizyą woysk naszych, które kampanią odprawiły w Niemczech. Lecz nadspodzianie doniosł Pensyonarzowi G. Dumonceau, że rząd Francuzki rozkazał iemu zatrzymać się w Darmstadzkim kraiu, i przyłączyć się do dywizyi Pugereau. Oficyste-

rom tego korpusu, którzy wcześniej z Niemiec powrócili, zalecono do chorągwi stawać. Podobnym sposobem u nas odmianę widzimy. Francuzkie półki GG. Collaud i Michaud, które niedawno od granic Westfalskich sprowadzone były do prowincyi wewnętrznych, ciągnąc zaczynają do brzegów Yssel i Wahal. Prusacy oddalają się od Renu. Regiment Hagke stojący w Wesel wyciągnął do Munster. W prowincyach Batawskich zaczęto już wybierać niektóre podatki według nowego przepisu; ztąd wynikły rozruchy między gminem nieukontentowanym, naybardziej w Brabancyi naszey, między Breda i Bergopzoom; żadnych o tém zdarzeniu szczegółów rząd nie ogłosił. Wysokie stany zatrudniają się ciągle wygotowaniem powszechnego prawa, iaką daninę składać powinni obywatele na czas przyszły.

FRANCYA.

PARYZ 14 lutego. Inżenier S. Germain podał Napoleonowi projekt złączenia Sequany z Renem przez kanały, Renu z Dunajem, który gdyby do skutku przyszedł, otworzyłaby się komunikacya od brzegów Oceanu do morza czarnego. Słychać, iż Autorowi tego projektu dawano znaczną summę, gdyby tylko rzecz ważną w skrytości chciał zachować.

Biskupi Francuzcy skarżą się na niedostatek osob potrzebnych ku posłudze duchowney; w Dyecezyach niektórych zamiast 800 ledwie ich liczą 500. mniej albo więcej. Naradzają się teraz względem założenia i wyposażenia Seminaryów.

O czynnościach kilku eskadr z Brestu i Rochefort nie dawno wysłanych, rząd milczy dawnym zwyczajem, Anglicy nam donoszą o tym przypadku. Minister morski Decrés ogłosił tylko, że z korsarze Francuzcy 9 nieprzyjacielskich statków poymawszy blisko Afrykańskiego brzegu, na rzekę Plata zaprowadzili. Lękamy się o los Batawskiej osady przygórka dobrej nadziei którą zapewne miał dobywać G. Baird. Posiłek nasz z Brestu wysłany zprzymierzeńcom iest spoźniony.

Kanclerz i Podskarbi honorowego legionu otrzymali wyrokiem nowym przywileje cywilne i wojskowe służące naywyższym urzędnikom państwa. GG: Hautpoult, Suchet, Caffarelli, Walther ozdobieli wielką wstęgą tegoż legionu; Savary, Beaumont zostali w nim Officyerami wyższemi. Nardon wyznaczony iest Administratorem Parmy i Placencyi.

O zupełném uspokoiniu rozruchów Parmeńskich i Liguryjskich czekamy ieszcze doniesienia. Urzędnicy miasta Placencyi przykładając się do powszechnego dobra, wysłali deputatów kilku, ażeby rokoszanów do posłuszeństwa namawiali; iakoż wielu wkrótce powróciło do domu. Uporczywi wpadli wprawdzie do miasta Bobbio; lecz od samych obywatelów zostali wypędzeni.

Kongressowi Amerykańskiemu skarbowy Minister RP. donosił, że 4 letni dochód publiczny wyniósł 50 mill. 668 t. dollarów, wydatek zaś 49 mill. 666 t. część większą tej summy rząd obrócił na zapłacenie długów za iagnionych podczas rewolucyi, resztę na umorzenie Angielskich pretensyi, i kupienie Louisiany.

Talleyrand dał wczora wielką biesiadę Ministrowi Haugwitz. Cała gwardya narodowa już iest rozbroiona. Mundury, oręż, ammunicye od rządu rozdane żołnierzom, złożone w arsenałach do przyszłej potrzeby. Prawodawcze zgromadzenie d. 1 Marca wraz po otwarciu swoim roztrząsać zacznie księgę praw kryminalnych.

HISPANIA.

MADRID 31 stycznia. Z Cadix ta tylko iest wiadomość, że port iest zamknięty przez 9 okrętów lin. Angielskich, a Gravina ieszcze do zdrowia nie przyszedł. Straciliśmy niedawno Adm. Langara: Przed kilku d. umarł w Maladze Adm. Conquista, mąż ze wszech miar zacny, oyczyźnie zasłużony, którego imie iest wielkie między Literatami Hiszpanii. Od młodosci do zgonu lat 55 sprawował różne urzędy. R. 1776 wyznaczony był Gubernatorem wysp Manilskich. Znajdował się w stolicy tych osad Lucon, gdy nieszczęśliwy La Perouse do portu zawinął. Znający doskonale morza wschodnie i południowe Conquista, dał temu żeglarzowi przestrogi pożyteczne. Port Cavite i miasto Lucon r. 1762 zdobyli, iak wiadomo Anglicy, pod wodzem Drake i zna-

czny okup zapłacić kazali; Ażeby podobny przypadek odnowić się nie mógł, Conquista według planu przez się ułożonego, tak dobrze ieden i drugie utwierdził, że gdy podczas Amerykańskiej i rewolucyjney wojny dwakroć Admiralewie nieprzyjacielscy liczną z wojskiem eskadrę sprowadzili w te strony, nic jednak przedsięwziąć nie śmieli. W tych osadach staraniem Gubernatora zakwitło rolnictwo, przemysł, rękodziela, handel. Wyspy Batanes przyłączone do innych dzierżaw Króla Katolick. Umarł Conquista lat mając 75, iakieśmy powiedzieli, w Maladze, gdzie w czasie morowej zarazy wiele dobrego uczynił ziomkom.

RZESZA NIEMIECKA.

FRANKFORT 11 lutego. Marszałek Augereau, nie zmniejszył 4 millionowej kontrybucyi miastu naszemu narzuconey, iakieśmy rozumieli; ale tylko półowę iey niezwłocznie kazał płacić, ieślibyśmy nie chcieli widzieć u nas 10 t. załogi, i szpitalów wojskowych. Czekamy tęskliwie, co sprawią Senatorowie do Paryża wysłani; tym czasem wszyscy urzędnicy naradzają się, sposobów szukając ulżenia ciężaru.

FRANKFORT 15 lutego. Francuzkie woyska usłupując na rozkaz Marszałka Berthier z Aschaffenburga i wszystkich dzierżaw Elektora Arcy Kanclerza, do naszych okolic powróciły. Obecny Augereau przynagła, żebyśmy narzuconą kontrybucyą złożyli iak nayrychley. Wczora Lefevre z 7 t. żołnierza z Moguncyi przybył do Darmstadu, prowadząc wiele artylleryi, G. Dumonceau z Batawami kazano rozłożyć się nad rzeką Neckar, inne dywizye nad Lahn stawiają; kilka wkrótce ma przybyć z Szwabii i Bawaryi. Batawowie kilkanaście t. sztuk ręczney broni, darowaney od Francuzów odesłali do oyczyzny.

AUSZPURG 13 lutego. Dotąd Bawarczykowie nie obieli rządu cywilnego w miescie naszém; kommandantem onego iest zawsze G. René; główną kwaterę Ministra Berthier tu mamy, iakoteż wiele składów armii, i szpitale. Słychać, że woyska Francuzkie stać będą w Rzeszy, czekając pory wiosenney. Między Aichstadt i Ratisboną zgromadza się ich coraz więcej. Mortier i Gazan rozłożą się w Palatinacie, Augereau nad Menem aż do Bambergi. Czekamy wkrótce doniesienia, co sprawili posłowie nasi w Munich.

MUNICH 8 lutego. Słychać, że X. Thurn Taxis przez nową ugodę zachowa dawniejsze dochody pocztowe w kraiu Bawarskim. Minister nasz Montgelas, Agent Wurtembergski Wucherer przysłany z Stuttgardu, i Posel Francuzki Otto umorzili nakoniec spor zachodzący o dzierżawę Wiblingen; niewiadomo ieszcze, do kogo to miejsce ma należeć. Odnawia się pogłoska, że rząd Pruski ustępuje Xięstwa Neufchatel i Vallengin. Krai ten szczupły, na granicach Szwaycarskich położony, wstawił się ludzkością swoich mieszkańców, u których Emigranci podczas rewolucyi wychodzący z oyczyzny przytulenie i pomoc znajdowali. Rzemiosła i rękodziela długim pokojem kwitnące czynią ich bogatemi.

Rozumieją niektórzy, że los kraiu Saltzburckiego dotąd nie iest ostatecznie zapewniony. Między rządem Austryackim i Bawarskim zawarta ma być umowa, której mocą, część górzysta wstęp dająca do Tirolu będzie zamieniona; lecz o tych układach nic niema pewnego.

D. i. G. Nansouty przez Ingolstadt prowadził dywizyą iazdy Francuzkiej, 2 t. głów liczącą; nazaiutrz druga nastąpiła dwakroć mocniejsza, za nią 5 t. grenadyerów G. Oudinot. Dziś ma przechodzić dywizya Bernadotte 4 kolumnami, w D. nast. Mortier, Gazan, i artyllerya. Bernadotte naywyższy kommandant w tych stronach, obrał mieszkanie w Hof pod Ratisboną.

MUNICH 14 lutego. Maxymilian I dawał audyencyą 12 deputowanym z Auszupurga, których upewnił, że główném iego staraniem będzie, to miasto nie tylko zachować, ale też do kwitnącego stanu przyprowadzić. Już niektórzy zaczynają przypominać szczęśliwe czasy, kiedy w 15 wieku, wprzód niż Portugalscy żeglarze drogę znaleźli około przygórka dobrej nadziei, handel Indyi wschodn. szedł na Suez, Wenecyą, Inspruck do Auszupurga.